

Dr Dave Mathewson, Objawienie, Wykład 22, Objawienie 17:1-18:5, Wprowadzenie do Babilonu

© 2024 Dave Mathewson i Ted Hildebrandt

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 22 na temat Objawienia 17:-18.5, Wprowadzenie do Babilonu.

Zanim spojrzymy na rozdziały 17 i 18 Objawienia, aby cofnąć się i podsumować to, co wydarzyło się w misie numer siedem, widzieliśmy, że w przypadku misy numer siedem, podobnie jak w przypadku pozostałych serii siódemek, siedmiu pieczęci i trąb, siódma czasza prowadzi nas do samego końca.

Zwróć uwagę na język w siódmej misce Objawienia 16, począwszy od wersetu 17, na język błyskawic, grzmotów, grzmotów i silnego trzęsienia ziemi. Ten język nawiązujący do teofanii z 19 rozdziału Księgi Wyjścia pojawia się kilka razy w całym Apokalipsie, wskazując lub zapowiadając sąd. Wzmianka o trzęsieniu ziemi, które nigdy wcześniej nie miało miejsca lub którego nikt wcześniej nie widział trzęsienia ziemi o takiej sile, po raz kolejny wskazuje, że jesteśmy na końcu.

Jest to zatem wyrok ostateczny. Jest to sąd ostateczny, który odbędzie się na samym końcu historii, w postaci Boga, który przyjdzie teraz w swojej teofanicznej obecności, aby sądzić całą ziemię. Zauważ także, że w tym momencie to, co nazywa się wielkim miastem, czyli Babilonem, również podlega sądowi lub Bóg ogłasza sąd nad Babilonem, mówiąc, że Bóg pamięta o Babilonie, który pamięta o swoich zbrodniach, a teraz Bóg sądzi Babilon.

Ale kiedy to czytasz, jest tam napisane, że Bóg pamięta o Babilonie i dał mu kielich wypełniony winem gniewu swego gniewu, czyli językiem powracającym ze Starego Testamentu. Widzieliśmy, że język kielicha wypełnionego winem jest symbolem sądu Bożego nad niegodziwą ludzkością. Tak więc numer misy kończy się nie tylko obrazem sądu ostatecznego, ale także wzmianką w jego kontekście o sądzie nad samym Babilonem.

Teraz pieczęć numer siedem zostanie rozpakowana bardziej szczegółowo w rozdziałach 17 i 18. Rozdziały 17 i 18 podają nam więcej szczegółów na temat natury Babilonu i opis jego sądu zgodnie z misą numer siedem. Zatem rozdziały 17 i 18, a właściwie jest to część, w której musimy wyjść poza rozdział 18 i prawdopodobnie zignorować podział rozdziałów po 18 i uwzględnić przynajmniej pięć pierwszych wersetów rozdziału 19.

Zobaczymy, że rozdział 19, wersety od 1 do 5, jest odpowiedzią świętych na sąd Babilonu w rozdziale 18. A więc rozdziały 17 i 18, ale także rozdział 19 i wersety od 1 do 5. Teraz już to wyjaśniliśmy. zauważył, że sąd lub upadek Babilonu został już

przepowiedziany w rozdziale 14 i wersecie 8, gdzie znajdujemy stwierdzenie: upadły Babilon. A potem w pieczęci numer siedem, którą właśnie przeglądaliśmy w rozdziale 16, widzieliśmy kolejną zapowiedź i krótkie podsumowanie tego, że Bóg pamiętał o Babilonie w przygotowaniu na sąd.

Rozdziały 17 i 18 dadzą nam dokładniejsze wyjaśnienie tego upadku lub ujawnią bardziej szczegółowo, czego przewidywały te dwa pozostałe teksty. Jedną z rzeczy, które widzieliśmy i którą zasugerowałem, jest to, że rozdziały od 18 do 22 będą teraz opisywać bardziej szczegółowo to, co było już przewidywane przy wielu okazjach w całym Apokalipsie, a właściwie aż do rozdziału 6, gdzie szósta pieczęć doprowadziła nas do dnia Pańskiego. Na przykład rozdział 7 to dość szczegółowy i opisowy opis 144 000, czyli niezliczonej rzeszy, która obecnie stoi przed tronem Bożym i uczestniczy w swoim wiecznym dziedzictwie.

Tak więc widzieliśmy przewidywania zarówno sądu, jak i zbawienia w całej Księdze Objawienia, a teraz widzimy, że autor w pewnym sensie otwierał śluzy, zaczynając od rozdziału 17, a on usunie blokadę i da nam pełny obraz. Można więc odnieść wrażenie, że autor zaostrzał apetyt na pełniejsze ujawnienie ostatecznego sądu i ostatecznego zbawienia, a czytelnik nie jest zawiedziony, gdy dotrze do rozdziałów od 18 do 22. A dokładniej do rozdziałów 17 do 18 i ponownie odniosę się do rozdziałów od 17 do 18, ale uwzględnię także pierwsze pięć lub sześć wersetów rozdziału 19, które stanowią odpowiedź i zakończenie lub swego rodzaju kulminację rozdziałów 17 do 18 i zniszczenie Babilonu.

Rozdział 17 faktycznie dostarcza nam szczegółowego opisu prostytutki Babilonu; to znaczy kobieta opisywana jako prostytutka jest utożsamiana z miastem Babilon lub je symbolizuje, a za chwilę zauważymy, co wskazuje na to miasto Babilon. Ale w rozdziale 17 znajdujemy opis Babilonu, a na samym końcu testamentu podamy znacznie więcej szczegółów dotyczących faktycznego sądu i upadku samego Babilonu, czego oczekiwano już w rozdziale 14, a także w rozdziale 16 w siódmej pieczęci. Innymi słowy, można na to spojrzeć inaczej: rozdział 17 powie nam konkretnie, dlaczego Babilon zostanie osądzony, a następnie rozdział 18 opíše sąd obiecany i przewidywany wcześniej w książce.

Zatem rozdziały 17 i 18, które zanim przyjrzymy się temu szczegółowo, ważne jest nie tylko, aby zobaczyć w poprzednich przewidywaniach w 14, rozdziale 14, wersecie 8 i 16 w siódmej pieczęci, ale ważne jest również, aby zobaczyć rozdział 17 i 18 jako część pary, sekcja składająca się z pary i mam przez to na myśli rozdziały 17 i 18, gdzie znajdujemy wzmiankę o nierządniczy Babilon lub prostytutce Babilon, co stoi w bezpośredniej opozycji do rozdziałów 21:9 do 22:5 co jest opisem oblubienicy Nowego Jeruzalem. Tak więc w rozdziałach 17 i 18, a także w kilku pierwszych wersecie rozdziału 19, Jan zostaje zabrany przez anioła i chce, żebyście zauważyli, jeśli spojrzycie na te dwa teksty, zauważycie te dwie sparowane sekcje, które zwróc uwagę, że występują w nich podobieństwa na samym początku każdej sekcji i na

samym końcu, a także pomiędzy opisem prostytutki Babilon, który ma być równoległy do opisu oblubienicy w Nowym Jeruzalem z wersetów 21:9 do 22:5. Na przykład zauważycie, że na samym początku rozdziału 17 Jan mówi, że jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czasz, przyszedł i powiedział do mnie, chodź, pokażę ci karę wielkiej prostytutki, a następnie werset 3, anioł zaniósł mnie w duchu na pustynię i tam ujrzałem kobietę. Teraz zwróćcie uwagę na rozdział 21 i werset 9, zauważcie identyczny język. Wtedy jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem ostatnich czasz, ten sam anioł lub ten sam rodzaj odniesienia, co w rozdziałach 17:1 do 3, siedem czasz pełnych siedmiu ostatnich plag, przyszedł i powiedział do mnie: chodź, pokażę ci ty, oblubienica, żona Baranka, i zaniósł mnie w duchu na wielką górę, i wtedy widziałem, jak opisuje nowe Jeruzalem, które widzi.

Zwróćcie więc uwagę, że obie części zaczynają się od jednego z aniołów trzymających siedem misek. Nie mówi nam, który i czy są dokładnie takie same; przypuszczalnie to ten sam, ale anioł przychodzi do niego i mówi Janowi, że to zrobię. Pokażę ci coś, a potem on go uniesie w duchu i pokaże mu kobietę. W jednym przypadku jest to prostytutka Babilon. W drugim przypadku jest to Oblubienica Nowego Jeruzalem. Zatem oba mają podobny punkt początkowy, ale pamiętajcie, że kończą się w ten sam sposób. Obie części kończą się poleceniem pisania, a także interesującą relacją, której przyjrzymy się nieco później, ale ta interesująca relacja przedstawiająca Jana kłaniającego się, aby oddać pokłon aniołowi, a anioł odpowiada: nie rób tego; Jestem tylko sługą, wielbię tylko Boga. Na przykład w rozdziałach 19:9 i 10 anioł powiedział mi, żebym napisał te rzeczy błogosławieni ci, którzy są zaproszeni na ucztę weselną Baranka, a następnie w wersecie 10 upadłem do jego stóp, aby mu oddać pokłon, ale powiedział mi, nie rób tego, jestem współsługą, a potem oddaj cześć Bogu.

To samo sformułowanie znajdziesz w rozdziale 22, wersetach od 6 do 9, które pojawia się na samym końcu obrazu lub wizji nowej oblubienicy jerozolimskiej. Zatem te dwie sekcje tworzą kontrastującą parę, która, jak sądzę, dominuje nad resztą książki. Myślę, że wielu interpretatorów błędnie określiło to jako dodatek, a więc dodatek babiloński i dodatek nowego jerozolimskiego, ale wcale nie są to dodatki. Stanowią punkt kulminacyjny i serce całego zakończenia Księgi Objawienia.

Zatem zamiast być dodatkiem, są one swego rodzaju celem, połączeniem ostatecznej wizji sądu w odniesieniu do Babilonu i teraz ostatecznej nagrody ludu Bożego w postaci oblubienicy, Nowego Jeruzalem. Zatem zamiast dodatku należy je postrzegać jako cel i punkt kulminacyjny całej książki. Kolejną rzeczą, na którą warto zwrócić uwagę w odniesieniu do tych ostatnich rozdziałów, jest ruch, jaki ma miejsce od prostytutki Babilonu do oblubienicy, Nowego Jeruzalem.

Wracając do rozdziału 18 i wersetu 4, w części opisującej zniszczenie Babilonu już na początku, w wersecie 4, autor wykorzystuje tekst Starego Testamentu, któremu przyjrzymy się później. Autor wzywa swoich czytelników, aby wyszli z niej, to znaczy opuścili Babilon lub wyszli z Babilonu, aby nie brać udziału w jego wyrokach i nie

dzielić ich, ale wydaje się, że wskazówką lub sugestią jest to, że wyjdą z niej muszą mieć dokąd pójść, więc wy, którzy z niej wychodzicie, w rozdziałach 21 i 22 przenosicie się do nowego Jeruzalem i wchodzicie do niego. I to w rzeczywistości, jak sądzę, jest kościół. Jest to krok, do którego Jan wzywa swój Kościół w rozdziałach 2 i 3, to znaczy poprzez odziedziczenie błogosławieństw za zwycięstwo. Odziedziczą błogosławieństwa nowego stworzenia i zobaczymy, już widzieliśmy, ale powtórzmy fakt, że każdy z siedmiu kościołów kończy się obietnicą dla zwycięzców, a obietnica jest prawie zawsze powiązana z czymś w rozdziałach od 20 do 22. Zatem teraz Jan wzywa kościoły w rozdziałach 17 i 18. Ten ruch od prostytutki Babilonu do oblubienicy Nowego Jeruzalem jest ruchem, który sam Jan chce, aby tworzyły jego kościoły. Oznacza to, że wychodząc z niej przez zwycięstwo, odmowę kompromisu, pozostając czystymi i zachowując swoje wierne świadectwo, wyjdą z niej, a zamiast tego wejdą i wejdą do swojego dziedzictwa, Nowego Jeruzalem, jeśli pokonują.

I na to wszystko wskazuje ta wizja dwóch kontrastujących kobiet i dwóch kontrastujących miast, a w każdym z nich obie istoty są opisane zarówno jako kobieta, jak i miasto, prostytutka, Babilon i oblubienica, nowe Jeruzalem, a nawet ten język, nietrudno dostrzec naturę kontrastu, który John ustanawia tutaj na końcu. Zaczniemy więc od rozdziału 17. Rozdział 17 jest pełen wszelkiego rodzaju zagadnień i nie mamy czasu na przyjrzenie się każdemu najdrobniejszemu szczegółowi, ale chcę poruszyć bardziej znaczące szczegóły w tekście i niektóre z sekcje, które są często postrzegane jako problematyczne, i spróbuj przedstawić pewne sugestie i nadać im odrobinę sensu. Ale tak więc w rozdziale 17 Objawienia Jan najpierw opisuje sąd i usunięcie prostytutki Babilon lub zaczyna to opisywać w rozdziale 17, a pytanie brzmi: dlaczego Jan opisuje Babilon jako będący na sądzie? Babilon to jedno z tych słów, które ma długą historię, sięgającą aż do Księgi Rodzaju.

Większość uczonych wywodzi to z 11 rozdziału Księgi Rodzaju i wieży Babel jako oznaki bezbożnej, aroganckiej i dumnej ludzkości. W Starym Testamencie, także w Nowym Testamencie, Babilon jest jednym z miejsc wygnania ludu Bożego, Izraela i znowu Babilonu, zwłaszcza gdy cofniemy się i przeczytamy Daniela. Babilon opisano jako naród bałwochwalczy, dumny i uciskający. Tak więc, biorąc pod uwagę tę historię, Babilon staje się niemal symbolem niemal wskaźnika każdego narodu lub ludu, który charakteryzuje się narodem bałwochwalczym, dumnym i aroganckim, który uzurpuje sobie władzę Bożą i żąda czci należnej wyłącznie Bogu którzy z pychą stawiają się ponad Bogiem i którzy uciskają i krzywdzą także lud Boży.

To właśnie sygnalizuje Babilon i teraz, gdy Babilon staje się wzorem dla każdego innego miasta lub narodu, którego można by w ten sposób scharakteryzować, zatem pojawia się pytanie, dlaczego Jan używa tutaj określenia Babilon, a raczej: co oznacza Babilon? Babilon jest symbolem oznaczającym naród dumny, arogancki, uciskający i bałwochwalczy. Niektórzy sugerują, że Babilon wskazuje tu na miasto czasów ostatecznych, które ma zostać założone. Niektórzy nawet sugerowali, że Babilon zostanie w przyszłości dosłownie i faktycznie odbudowany, w dosłownym

wypełnieniu nie tylko tekstów Starego Testamentu, takich jak Jeremiasz 50 i 51, którym przyjrzymy się pokrótce jako jednemu z kluczowych tekstów, z których Jan czerpie swoje obrazy Babilonu. ale także w świetle rozdziałów 17 i 18 podejście, które postrzega Objawienie jako wyłącznie przyszłe rozdziały od 4 do 24 do 4 do 22 jako mające miejsce dopiero w przyszłości, to znaczy, że jeszcze się nie wydarzyło, ma się jeszcze wypełnić, czasami czytaj to jako przewidywanie o dosłownym odbudowanym Babilonie, ale jeśli nie o dosłownym Babilonie w jego dosłownym położeniu geograficznym, wielu nadal spodziewa się w przyszłości dosłownie odbudowanego miasta.

Mam nadzieję to wykazać i stanę po stronie tych, którzy twierdzą, że najprawdopodobniej Babilon jest tutaj rodzajem kodu oznaczającego Rzym, miasto Rzym. I znowu, to bardzo dobrze pasuje do kontekstu Objawienia. Jeśli Jan zwraca się do siedmiu kościołów żyjących w kontekście Cesarstwa Grecko-Rzymskiego i pod naciskiem, pod naciskiem rzymskich rządów imperialnych, wówczas sensowne byłoby, aby pierwsi czytelnicy przeczytali to i myśleli w kategoriach Babilonu lub myśleli w kategoriach Rzymu jako Babilonu.

To znaczy Babilon jako symbol bałwochwalczego, bezbożnego, uciskającego ludu, który prześladowa lud Boży, miasto, które stawia się ponad Bogiem i absolutyzuje swoją władzę oraz uzurpuje sobie władzę Bożą, nawadnia i rości sobie pretensje do władzy, która należy wyłącznie do samego Boga. Że dzięki temu, że Rzym jest scharakteryzowany w ten sposób, a tak właśnie charakteryzuje go Jan, Babilon idealnie pasuje do Rzymu. Widzimy już na to dowody.

Wydaje się, że przynajmniej w tym okresie I wieku Babilon mógł być używany jako swego rodzaju szyfr dla Rzymu. Np. na samym końcu 1 Piotra, list napisany przez Piotra, 1 Piotra oraz rozdział 5 i werset 14, na samym końcu listu, a właściwie werset 13, 1 Piotra 5, 13, ta, która jest w Babilonie wybrana razem z wami przesyła wam pozdrowienia, podobnie jak mój syn Marek. Większość ludzi uznaje lub, jak sądzę, większość ludzi by się zgodziła, że I List Piotra został napisany do chrześcijan rozproszonych po całym Cesarstwie Rzymskim, ale w następstwie panowania rzymskiego.

Zatem 1 Piotra 5, 13, jak sądzę, dostarcza przekonujących dowodów na to, że przynajmniej Piotr używał Babilonu, przynajmniej niektórzy chrześcijanie lub wielu chrześcijan zrozumieliby Babilon jako swego rodzaju kod oznaczający miasto Rzym. Dlatego myślę, że Jan podąża tutaj tym śladem, chociaż nie używa określenia Babilon wyłącznie dlatego, że było to powszechne określenie Rzymu w I wieku. Używa go ze względu na jego starotestamentowe podłoże i dlatego, że obecnie w Rzymie znajduje ostateczny wyraz tego, co Babilon ucieleśniał w tamtym czasie w Starym Testamencie.

Teraz odkrywa, że to zjawisko pojawia się ponownie w jeszcze większym stopniu w Rzymie. Dlatego trudno mi myśleć, że czytelnicy Jana nie przeczytaliby tego i pomyśleli, że Jan opisywał wyrok na sam Rzym, na Rzym i jego imperium. Co więcej, w dalszej części rozdziału 17, zwłaszcza w wersecie 9, część wizji Jana jest na początku fragmentem, jak zobaczymy, widzi on kobietę jadącą na bestii, a bestia ma siedem głów.

Zwróć uwagę, jak później identyfikuje siedem głów. W wersecie 9, mówi, wymaga to umysłu posiadającego mądrość. Siedem głów to siedem wzgórz, na których siedzi kobieta.

To pojęcie siedmiu wzgórz prawdopodobnie odzwierciedla powszechne historyczne rozumienie Rzymu położonego na siedmiu wzgórzach lub skojarzenie Rzymu z siedmioma wzgórzami z historycznego punktu widzenia w niektórych publikacjach literackich. W rzeczywistości istnieje wiele monet i jeśli masz dostęp do komentarza Davida Auneya, jego trzeciego tomu dotyczącego rozdziałów 17–22, faktycznie ma on zdjęcie monety, na którym Rzym jest przedstawiony jako bogini, kobieta siedząca na siedem wzgórz. Zatem raz jeszcze ten opis Rzymu na siedmiu wzgórzach, w połączeniu z faktem, że Babilon był powszechnym określeniem Rzymu wśród chrześcijan, wydaje mi się sugerować, że zamierzeniem Jana było utożsamianie Babilonu z Rzymem z I wieku n.e. że rzeczywiście jego czytelnicy nawiązaliby takie połączenie.

Sam Jan pozostawia w tekście wskazówki, takie jak przedstawienie kobiety siedzącej na siedmiu wzgórzach, aby zasugerować, że właśnie takiej identyfikacji powinniśmy dokonać. Zatem teraz Jan zamierza bardziej szczegółowo rozwinąć opis dominującego imperium, pod którym znaleźli się chrześcijanie w I wieku. Nie tylko miasto Rzym, ale jego imperium i wszystkie prowincje, którymi rządziło.

Wersety 1 i 2 prawdopodobnie nawiązują do rozdziału 17 i prawdopodobnie stanowią scenerię dla całej wizji. Oznacza to, że rozdział 17, wersety 1 i 2 funkcjonują jako wprowadzenie lub wprowadzenie do rozdziałów 17 i 18, gdzie wersety 1 i 2 nas wprowadzają. Anioł mówi Janowi: Pokażę ci karę nierządnic, prostytutki Babilon, która, jak sugerowaliśmy, oznacza miasto Rzym.

A następnie rozdziały 17 i 18 to opisują. Powiedzieliśmy, że rozdział 17 pokaże przede wszystkim, dlaczego Babilon, Rzym, jest winny i dlaczego będzie podlegał sądowi. Następnie rozdział 18 opisuje swój wyrok.

Inną różnicą między tymi dwoma rozdziałami jest to, że rozdział 17 ma w dużej mierze charakter wizjonerski. Jest to w dużej mierze wizja Jana, przedstawiająca tę kobietę jadącą na bestii, a następnie interpretację tej wizji. Rozdział 18 nie zawiera aż tak dużo materiału wizjonerskiego.

Chodzi przede wszystkim o słuch. Większa część rozdziału 18 to konstrukcja lamentów, przemówień lub powiedzeń, które służą do opisu lub interpretacji upadku Babilonu. Zatem znowu rozdział 17 to więcej wizji i jej interpretacji.

Rozdział 18 jest bardziej słuchowy i ma formę lamentów, przemówień i tym podobnych. Zanim przyjrzymy się tekstowi, chociaż kilka szczegółów, pozwólcie, że go przeczytam. I zaczynając od rozdziału 17 wersetu 1, wprowadza nas to w rodzaj kulminacyjnego punktu księgi, zaczynającego się od sądu nad Babilonem, w Rzymie.

Przyszedł jeden z siedmiu aniołów, którzy mieli siedem czasz, i rzekł do mnie: Chodź, pokażę ci karę wymierzoną na wielką nierządnicę, która siedzi nad wieloma wodami. Wraz z nią cudzołożyli królowie ziemi, a mieszkańcy ziemi upajali się winem jej cudzołóstwa. Wtedy anioł zaniósł mnie na pustynię, w duchu, na pustynię.

I tam ujrzałem kobietę siedzącą na szkarłatnej bestii, która była pokryta błuźnierzczymi imionami i miała siedem głów i 10 rogów. Niewiasta była ubrana w purpurę i szkarłat i błyszczała złotem, drogimi kamieniami i perłami. Trzymała w swojej ręce złoty kielich, wypełniony obrzydliwościami i brudami jej cudzołóstwa.

Na jej czole wypisany był tytuł: tajemnica, Babilon Wielki, matka nierządnic i obrzydliwości ziemi. Widziałem, że kobieta była pijana krwią świętych i krwią tych, którzy dawali świadectwo o Jezusie. Kiedy ją zobaczyłem, byłem bardzo zdziwiony.

I wtedy anioł powiedział do mnie: dlaczego jesteś taki zdumiony? Wyjaśnię wam tajemnicę kobiety i bestii, na której dosiada, która ma siedem głów i 10 rogów. Bestia, którą kiedyś widziałeś, była, teraz jej nie ma i wyjdzie z otchłani i pójdzie na swoją zagładę. Mieszkańcy ziemi, których imiona nie są zapisane w Księdze Życia od stworzenia świata, zdziwią się, gdy zobaczą bestię, ponieważ kiedyś była, teraz jej nie ma i jeszcze przyjdzie.

Wymaga to umysłu posiadającego mądrość. Siedem głów to siedem wzgórz, na których siedzi kobieta. To także siedmiu królów.

Pięć z nich upadło. Jedno jest, a drugie jeszcze nie nadeszło. Ale kiedy już przyjdzie, będzie musiał królować przez krótką chwilę.

Zatem bestia, która kiedyś była, a teraz jej nie ma, jest ósmym królem. Należy do siedmiu i idzie na swoją zagładę. 10 rogów, które widziałeś, to 10 królów, którzy nie otrzymali królestwa, ale którzy na jedną godzinę otrzymają władzę jako królowie wraz z bestią.

Mają jeden cel i oddają swoją moc i władzę bestii. Będą walczyć z Barankiem, ale Baranek ich zwycięży, bo jest Panem panów i królem królów. A wraz z nim będą jego powołani, wybrani i wierni naśladowcy.

Wtedy anioł powiedział do mnie: Wody, które widziałeś, gdzie siedzi nierządnicą, to ludy, tłumy, narody i języki. Bestia i 10 rogów, które widziałeś, znienawidzą prostytutkę. Doprowadzą ją do ruiny i pozostawią ją nagą.

Będą jeść jej ciało i spalać je ogniem. Bóg bowiem włożył to w ich serca, aby osiągnęli swój cel, zgadzając się dać bestii moc panowania, dopóki nie wypełnią się słowa Boże. Kobieta, którą widziałeś, to wielkie miasto, które panuje nad królami ziemi." Zatem wersety 1 i 2 w pewnym sensie nadają ton i, jak sądzę, stanowią wprowadzenie do całej wizji.

Oznacza to, że nawet rozdział 17 ma związek ze zniszczeniem Babilonu lub przygotowuje cię na ostateczny upadek i zniszczenie Babilonu, co ma miejsce w rozdziałach 17 i 18. Ponownie powinniśmy uwzględnić 19, przynajmniej pierwsze pięć lub sześć wersetów jako wyraźną odpowiedź na sąd nad Babilonem. Aby jeszcze raz wskazać, że najprawdopodobniej jest to Jan, jak argumentowałem wcześniej, chociaż podtrzymuję fakt, że Jan rzeczywiście miał wizję i widział wizję, interpretuje tę wizję, łącząc ją, opisując ją w tekstach Starego Testamentu które przypominają, dokładniej opisują i pasują do tego, co widział.

Zobaczmy, że jednym z najważniejszych tekstów, z którego Jan wielokrotnie korzysta w swoim opisie upadku i sądu Babilonu, jest 50. rozdział Jeremiasza, a zwłaszcza 51. rozdział Jeremiasza. Na przykład, kiedy opisuje Babilon jako siedzący na wielu wodach, na przykład w

Jeremiaszu, rozdziale 51 i wersecie 13, cofnę się i przeczytam werseł 12, podniosę wasz sztandar na mury Babilonu.

Tak wyraźnie opisuje on zniszczenie Babilonu. Wzmocnij strażnicę i strażników i przygotuj zasadzkę. Pan wykona swój zamiar, swój dekret przeciwko ludowi Babilonu i zwróci się do Babilonu, werseł 13, wy, którzy mieszkacie nad wieloma wodami i jesteście bogaci w skarby.

Zwróćcie teraz uwagę, jak Jan opisuje Babilon, Rzym, tutaj, w rozdziale 17, jako wielką prostytutkę, która siedzi nad wieloma wodami. A później opisze ją jako bogatą w skarby w wersełach trzecim i czwartym, zwłaszcza w wersecie czwartym. Błyszczą złotem, drogimi kamieniami i perłami.

Zatem Jan wyraźnie odwołuje się do starotestamentowych przedstawień Babilonu, historycznego Babilonu i jego sądu, aby opisać inne miasto podobne do Babilonu i jego sąd. Fakt, że w wersecie drugim została nazwana prostytutką, od razu – powiedziano Janowi – chodź, pokażę ci karę wielkiej prostytutki, wskazuje już na naturę Babilonu, Rzymu, czy naturę miasta. Nazywanie jej prostytutką zapowiada jedną ze zbrodni, o które Jan oskarży Babilon w dalszej części rozdziału 17.

I to właśnie ona spowodowała, że narody cudzołożyły z nią. Zatem Rzym będzie przedstawiany jako prostytutka, a inne narody i inne ludy będą tymi, które będzie uwodził, aby dopuściły się z nią cudzołóstwa. W Starym Testamencie często spotykamy ten język mówiący o prostytucji lub cudzołóstwie, szczególnie przedstawiający naród izraelski Starego Testamentu, gdzie Izrael jest przedstawiany w całym Starym Testamencie.

Izrael jest przedstawiany jako żona lub oblubienica Jahwe. A to, że Izrael podąża za bożkami, że Izrael zrywa przymierze z Bogiem, jest wówczas postrzegane jako duchowe cudzołóstwo. I tak, kiedy naród izraelski goni za innymi bożkami, za obcymi bogami, kiedy łamie przymierze, często jest to przedstawiane jako cudzołożnicy, odgrywają rolę prostytutki, przełamali cudzołóstwo, zbłądzili oderwali się od przymierza z Bogiem i poszli za bożkami, nie byli wierni swemu przymierz.

Ale co ciekawe, przynajmniej w dwóch tekstach, spotykamy język prostytutki lub cudzołóstwa w stosunku do obcych narodów pogańskich, nie tylko narodu izraelskiego. Na przykład 23 rozdział Izajasza w Starym Testamencie, 23 rozdział Izajasza i wersety od 15 do 17 to jeden ważny tekst. Izajasz rozdział 23 i wersety od 15 do 17.

W tym czasie Tyr, a to jest lament nad Tyrem i oczekiwanie na sąd nad Tyrem. W tym czasie Tyr został zapomniany na 70 lat, czyli okres życia króla. Ale po upływie tych 70 lat w Tyrze stanie się pieśń nierządnic.

Weź harfę i idź do miasta, o prostytutko, zapomniana. Graj dobrze na harfie i śpiewaj wiele pieśni, aby cię zapamiętano. Po upływie 70 lat Pan rozprawi się z Tyrem, wróci on do swego najemnika jako prostytutka i będzie handlował ze wszystkimi królestwami na powierzchni ziemi.

Drugi tekst, na którego przeczytanie nie będę miał teraz czasu, ale ten drugi tekst to Nahum. Właściwie mam to tutaj, rozdział 3 Nahuma. W rozdziale 3 i wersecie 4 Nahuma, miałem to, rozdział 3 i werseł 4 Nahuma, a wszystko to z powodu bezmyślnej żądzy nierządnic

wabiącej panią czarów, która zniewalała narody przez jej prostytutka. Tak więc w obu tych tekstach nie macie narodu izraelskiego, ale obce narody w porównaniu z prostytutką, która uwodzi, namawia lub zniewala inne narody, aby cudzołożyły z nią, aby uczestniczyć w jej prostytutce.

Zatem na tle narodów pogańskich, które można scharakteryzować jako prostytutki i które nakłaniają innych do cudzołóstwa i rozpusty poprzez uczestnictwo w ich bałwochwalczych praktykach, teksty te stały się wzorem, moim zdaniem, odpowiednim tłem dla tego, co dzieje się w Babilonie Rzym. Autor na podstawie tych tekstów opisuje Rzym jako prostytutkę, która uwodzi inne narody, aby z nią cudzołożyły. Zatem nacisk nie jest tu położony na cudzołóstwo Izraela, ale na Rzym jako prostytutkę powodującą, że inne narody popełniają z nią cudzołóstwo, odzwierciedlając teksty takie jak rozdział 3 Nahuma, a także tekst Izajasza 23.

Inną znaczącą rzeczą związaną z tekstem Nahuma i Izajasza, która tak dobrze tu pasuje, jest to, że zarówno w przypadku Nahuma, jak i Izajasza, natura działalności miasta prostytutek, polegającej na nakłanianiu innych do cudzołóstwa, ma charakter ekonomiczny. Oznacza to przede wszystkim nakłanianie innych narodów do popełniania cudzołóstwa, nie tyle poprzez oddawanie czci swoim bogom, chociaż prawdopodobnie zostałyby to uwzględnione, przede wszystkim poprzez uczestnictwo w ich nieuczciwie zdobytych zyskach i luksusie. I tak w 17 rozdziale Apokalipsy, a zobaczymy to jeszcze wyraźniej w 18 rozdziale, jedną z zbrodni Rzymu jest to, że jest prostytutką, która uwodzi inne narody, aby popełniły cudzołóstwo, w zasadzie żyjąc z tego lub zarabiając na życie. żyjąc ze swojego bogactwa i nadmiernego luksusu.

Taka jest zbrodnia wymierzona obcym miastom w Nahumie i Izajaszu i taka jest teraz zbrodnia wymierzona przeciwko Babilonowi, Rzymowi. Doprowadziła inne narody do cudzołóstwa, wciągając je w pułapkę swojego systemu gospodarczego, dzięki któremu zdobywają bogactwo i luksus, co prawdopodobnie również wiązałyby się z bałwochwalczymi praktykami, chociaż główną kwestią jest luksusowy styl życia, jaki wprowadzili w znowie i uczestnicząc w systemie gospodarczym Rzymu. Dzięki temu zarabiali na życie, zdobywali bogactwo i luksus.

Fakt, że Rzym nazywany jest także prostytutką, ma nie tylko korzenie w Starym Testamencie, ale z pewnością jest trafny, ponieważ sugeruje uwodzenie i kontrolę poprzez nazywanie Rzymu prostytutką. Nie tylko uwodzi narody swoimi praktykami gospodarczymi, ale także sprawuje nad nimi kontrolę, ponownie namawiając inne narody do udziału w jej bałwochwalczych praktykach, zwłaszcza praktykach ekonomicznych, w celu zdobycia bogactwa. I tak narody są przedstawione jako zależne od Rzymu w kwestii swojego bogactwa i bezpieczeństwa, a Objawienie 18 uczyni to jeszcze jaśniejszym i szczegółowo wyjaśni, jak to się stało, jak to się stało.

Ale znowu Jan opiera się przede wszystkim na tekście Starego Testamentu i 51 rozdziale Jeremiasza, jeśli chodzi o język sądu nad Babilonem, ale ważne jest, aby zrozumieć, że Jan będzie czerpał z innych tekstów Starego Testamentu, które również potępiają lub ogłaszają wyrok na inne bezbożne miasta, takie jak jak Niniwa, a zwłaszcza Tyr, więc jego obraz jest w pewnym sensie złożony, chociaż Księgi Jeremiasza 50 i 51 odgrywają dominującą rolę, ponieważ szczegółowo opisują sąd nad Babilonem, co jest dokładnym terminem użytym

tutaj w odniesieniu do Rzymu. Jednocześnie Jan będzie czerpał z innych bezbożnych, bałwochwalczych i luksusowych miast, które udają żądzę luksusu i bogactwa, a w ten sposób ustanawiają się Bogiem i nawadniają Bożą władzę. Jan użyje innych miast, aby przedstawić także Babilon i Rzym, więc wykorzysta inne teksty Starego Testamentu, takie jak Izajasz i opis upadku Tyru.

Zobaczymy też, że jednym z powodów, dla których używa innych tekstów, jest to, że Jeremiasz w rozdziałach od 50 do 51 w dużej mierze nie mówi zbyt wiele o bogactwie Babilonu, ale Tyrze, widzieliśmy po części powód, dla którego Jan krytykuje Rzym, ze względu na jego bogactwo, jego nadmierny luksus i łapanie w pułapkę innych narodów, aby uczestniczyły w tym w swoim systemie gospodarczym i praktykach gospodarczych, i uwodzenie ich, aby byli w to zaangażowani i zasadniczo gromadzili bogactwo w związku z Rzymem. Jedynym miejscem, które Jan znajduje, są inne miasta, takie jak Tyr, zatem wyrocznie przeciwko Tyrowi w Starym Testamencie również odgrywają rolę w potępieniu bogactwa i działalności handlowej Rzymu, czego Jeremiasz nie robi wyraźnie w odniesieniu do Babilon. Zatem to, co zobaczymy, to złożony obraz tekstu Starego Testamentu, zaczynający się od sądu babilońskiego w Jeremiaszu, ale obejmujący także inne teksty.

Teraz w dalszej części tego rozdziału, zaczynając od wersetu 3, zostajemy wprowadzeni do właściwej wizji, czyli w wersecie 3, który składa się z dwóch części. Rozdział 17, werset 3, aż do samego końca rozdziału, będzie składał się z dwóch części. Wersety od 3 do 6 opisują wizję, którą miał Jan, wizję prostytutki Babilon, a także werset 6 kończy się odpowiedzią Jana na tę wizję, a następnie, począwszy od wersetu 7 do końca rozdziału, znajdziemy interpretację tej wizji anioła i być może zauważyłeś to, gdy czytaliśmy ten tekst.

W innych apokalipsach, w innych żydowskich apokalipsach często spotykamy tę cechę, w której anioł zabiera widzącego w swego rodzaju wycieczkę i pokazuje mu różne miejsca lub wizję, a następnie czasami anioł zinterpretuje tę wizję. To ciekawe, że rzadko można to znaleźć w apokalipsie Jana. Jedynym miejscem, w którym możesz to znaleźć w jakimkolwiek stopniu, jest tutaj.

Pokrótkę wracamy do rozdziału 1, wersetu 20, gdzie siedem świeczników i siedem gwiazd zostały zinterpretowane dla Jana. Widzieliśmy to krótko w rozdziale 7, gdzie Jan zapytał, kim są ci ludzie ubrani w białe szaty, a anioł powiedział, że to ci, którzy wyszli z wielkiego ucisku, a teraz jest to miejsce, w którym najbardziej szczegółowo: jest to jedyne miejsce, w którym można znaleźć jakiegokolwiek szczegółu, anielski byt interpretujący wizję dla Jana. Jednak intrygujące jest to, że interpretacja anioła nie pomaga nam zbyt wiele.

Prawdopodobnie pomogłoby to Johnowi i pierwszym czytelnikom, ale dla nas tak naprawdę nie przyniosło to większej przejrzystości. W rzeczywistości interpretacja jest prawie tak samo problematyczna w zrozumieniu, jak sama wizja, dlatego musimy spędzić trochę czasu na rozmowie o możliwości. Z pewnością nie chciałbym być dogmatyczny i mówić, że tak właśnie musimy postępować przeczytać, ale możliwe zrozumienie wizji, ale także interpretacja wizji danej Janowi przez anioła. Ale przede wszystkim opis wizji.

Kiedy anioł kazał jednemu z siedmiu byków przyjść do Jana i powiedział mu, że pokaże mu wizję zagłady prostytutki, pierwszą rzeczą, którą anioł robi w wersecie 3, jest ukazanie mu wizji samej prostytutki, a my powiedział, że jedną z funkcji tej sekcji, całego rozdziału 17, jest

przygotowanie sceny dla rozdziału 18, to znaczy wykazanie, dlaczego jest to prostytutka, która zasłużyła na sąd i dlaczego Babilon zasługiwał na sąd Boży. Następnie anioł zabiera Johna w wizjonerską podróż, która tak naprawdę nie jest wycieczką. Inne apokalipsy często zabierają widzącego w inne miejsca.

John tego nie rozumie, ale zostaje zabrany w jedno miejsce tutaj; zostanie zabrany w inne miejsce w rozdziale 21, kiedy zostanie zabrany na wysoką górę, aby zobaczyć oblubienicę w Jerozolimie, ale tutaj zostaje zabrany na pustynię, która staje się miejscem jego wizji. To prawdopodobnie, ta wzmianka o pustyni, jest ponownie zależna od Starego Testamentu i Jan mógł mieć na myśli 21 rozdział Izajasza i werset 10 jako tło dla wizji Jana na pustyni oraz w rozdziale 21, rozdział 21 Izajasza werset 10. Powtórzę: nie widzę tego; Będę musiał się temu jeszcze raz przyjrzeć.

21, mam 21:10, ale to nie jest. Poszukam i zobaczę, czy uda mi się to znaleźć, ale głównym punktem jest tło pustyni, choć gdzie indziej John użył pustyni w konotacjach ochrony i konserwacji. Na przykład w rozdziale 12, wersecie 14, pustynia była miejscem, do którego zabrano kobietę, gdzie była przechowywana, karmiona i chroniona przez pewien czas, ale tutaj pustynia ma wyraźnie negatywne konotacje. Oznacza to, że pustynia jest miejscem zła; to miejsce zamieszkałe przez dzikie zwierzęta i istoty demoniczne, więc pustynia niesie w tym kontekście wyraźnie negatywne konotacje.

Zatem kiedy John zostaje zabrany na pustynię, nie robi tego w celu przeprowadzenia próby, aby pokazać zachowanie lub ochronę, ma to na celu wskazanie, że ta wizja ma złe przecucia. Ma powiedzieć coś o Babilonie. Skończy się, w rozdziale 18, stanie się siedliskiem demonów, miejscem zamieszkania wszelkiego rodzaju nieczystych zwierząt.

Tak więc pustynia sugeruje już konotacje osądu, które zostaną omówione bardziej szczegółowo w rozdziale 18. A teraz wizja koncentruje się wokół dwóch postaci, dwóch dominujących postaci. Jedna to bestia, a druga to kobieta, która jeździ na bestii.

Bestia, którą już poznaliśmy, właściwie z opisu bestii jasno wynika, że jest to bestia, którą spotkaliście już w rozdziale 11, a szczególnie w rozdziale 13. Bestia jest opisana jako ubrana w szkarłat, na którym widniały błuźnicze imiona, o czym czytamy w rozdziale 13, w pierwszej bestii, a także siedem głów i dziesięć rogów, przypominające pierwszą bestię z rozdziału 13. Niewiastę natomiast opisano jako charakteryzującą się wielkim bogactwem.

Ubrana jest w purpurę i szkarłat, złoto i drogie kamienie, co, jak sądzę, przynajmniej tutaj, podwójnie wskazuje nie tylko na bogactwo i luksus, jakie przynależy Rzymowi, ale prawdopodobnie miało tu przedstawić strój prostytutki, po prostu potwierdzając fakt, że Rzym jest teraz przedstawiany jako prostytutka, tak jak Jan został jej przedstawiony w rozdziale 1. Zaraz zobaczy prostytutkę. Teraz jest ubrana w swój strój, składający się z jej skrajnego bogactwa i nadmiernego luksusu oraz odzwierciedlający jej skrajne bogactwo, którymi będzie uwodzić narody swoimi praktykami gospodarczymi. To są dwa elementy, o których wspomina Jan: kobieta jadąca na bestii, bestia i jej siedem głów i dziesięć rogów.

Elementy te zostaną wyjaśnione bardziej szczegółowo w interpretacji wizji, zaczynając od wersetu 7. Dodatkową cechą wizji z wersetu 6 jest to, że jest ona również odpowiedzialna za prześladowanie świętych. Oznacza to, że jest pijana krwią świętych. Jest odpowiedzialna za skazanie ludu Bożego na śmierć.

A teraz dwie dalsze interesujące cechy tej wizji, na które warto zwrócić uwagę, a zanim to zrobię, tak na marginesie, dla potwierdzenia, te wersety już nas wprowadziły, jeszcze przed interpretacją, już wprowadziły nas do podstawowego zbrodnie Babilonu Rzym. Oznacza to, że przedstawili nam dwa lub trzy główne powody, dla których Babilon zostanie osądzony. Jednym z nich jest to, że po prostu uwiodła narody.

Sprawiła, że narody cudzołożyły z nią. Sprawiła, że narody poprzez powiązania gospodarcze i pułapki spowodowały, że popełniły cudzołóstwo, stając się coraz bogatszymi poza Babilońskim Rzymem. Po drugie, jest przedstawiana jako arogancka, niezwykle bogata i luksusowa.

Jak właśnie widzieliśmy w wersecie 6, jest ona również odpowiedzialna za przemoc, która brutalnie zabija lud Boży, opisany jako ci, którzy złożyli świadectwo Jezusa, co jest wspólnym tematem Kościoła w całym Objawieniu, co Kościół powinien to zrobić i jest to częsty powód, dla którego spotykamy prześladowania ludu Bożego. Ze względu na ich wierne świadectwo i świadectwo. Ale dwie inne cechy tej wizji, które moim zdaniem są ważne.

Po pierwsze, wydaje się teraz, że bestia i kobieta są oddzielone. I może nie powinniśmy z tego przesadzać, ale ciekawe jest to, że kobieta jedzie na bestii, co może sugerować, że kobieta kontroluje bestię, a może leży u podstaw władzy bestii, a bestia jest prawdziwym czynnikiem motywującym kobiety. Kobieta utożsamiana z Rzymem, Babilonem Rzymem, teraz kryje się za nią prawdziwa siła.

To też mogłoby być to zdjęcie. I myślę, że chociaż były różne sugestie, niektórzy twierdzili, że bestia jest bardziej rodzajem władzy i siły militarnej, która za nią stoi, a może kobieta jest bardziej ekonomiczną i religijną częścią Rzymu. Zastanawiam się, czy można na to spojrzeć inaczej: być może sugeruje to, że bestia, chociaż w innym miejscu Objawienia bestia została utożsamiona z Rzymem, na przykład w rozdziale 13 i rozdziale 11, teraz zastanawiam się, czy Jan nam tego nie mówi że cóż, bestię można utożsamiać z Rzymem.

Jan chce powiedzieć, że Rzym, bestia, to coś znacznie więcej niż Rzym. Bestia to ta sama bestia z przeszłości, którą widzieliśmy w tekstach Starego Testamentu; ta sama bestialska postać, która leży u podstaw tego samego potwora, który leży u podstaw innych imperiów, takich jak Egipt i inne bezbożne zagraniczne imperia, teraz wspiera także Rzym, teraz objawiła się w Rzymie. Zastanawiam się więc, czy nie jest to po prostu kolejny sposób na zasugerowanie, że bestia to coś znacznie więcej niż tylko Rzym.

Oznacza to, że rozciąga się w przeszłość i może również rozciągać się w przyszłość. Jednak dla celów Jana widzi on bestię, która ma długą historię i reprezentuje bałwochwalstwo oraz natchniony przez szatana naród, który uciska lud Boży i uzurpuje sobie władzę Bożą. Teraz ta sama bestialska postać ponownie wpływa na powierzchnię i manifestuje się w Rzymie, na co wskazuje bestia podtrzymująca kobietę.

Nie jestem więc pewien, czy tak jest, ale myślę, że byłoby to uzasadnione wyjaśnienie i wydaje się mieć sens, że tak, bestią jest Rzym gdzie indziej. Ale teraz Jan chce wyraźniej powiedzieć, że bestia to coś więcej niż Rzym, że teraz ukazuje prawdziwą moc i źródło władzy stojące za prostytutką Babilon, miastem Rzym. Po drugie, w tej wizji autor także, jak

sądę, daje jasno do zrozumienia, że to atrakcyjna i uwodzicielska natura Rzymu pozwala mu ukryć swoje zło i naturę.

I to właśnie pozwala mu uwodzić inne narody. Dlatego też oni, inne narody, są opisywani jako odurzeni cudzołóstwami Rzymu. Oznacza to, że z powodu atrakcyjnej i uwodzicielskiej natury Rzymu narody są teraz ślepe na prawdziwą naturę Babilonu, Rzymu.

Rzym ukrywa swoją złą, ohydłą naturę. To brutalna natura. Ponownie możemy być świadkami pewnego rodzaju rozwikłania typowego rzymskiego mitu, takiego jak Roma Eterna, Wieczny Rzym czy Pax Romana, Pokój Rzymski.

A to, co John chce teraz zademonstrować, to to, że w prawdziwie apokaliptyczny sposób Rzym nie jest taki, jak się wydaje. Rzym to nie wszystko, na co wygląda. Za jego ponętną, atrakcyjną i uwodzicielską naturą kryje się ohydna bestia, kryje się brutalne, uciskające i bałwochwalcze imperium.

Zastanawiam się także, czy to wyobrażenie przedstawiające, przynajmniej w rozdziale 17, jako przygotowanie do rozdziału 18, uwodzicielską, atrakcyjną naturę Rzymu, przykrywa również fakt, że zostanie on osądzony. I to jest to, co powoduje, że narody są w to zaangażowane i to jest to, co powoduje, że naród zostaje uwiedziony. Inaczej mówiąc, to tak, jakby Jan mówił, że w ten sposób działa grzech.

Myślę, że kiedy dzisiaj spojrzymy na ten tekst i tę relację, jest to doskonały obraz działania grzechu. Czasami ludzie mówią, że grzech jest okropny i okropny i nie chcesz go robić, i z pewnością jest to prawda. Ale chodzi o to, że grzech nie jawi się jako okropny i okropny.

Grzech ukrywa swoje konsekwencje. Grzech ukrywa swoją ohydłą naturę jako pogwałcenie Bożego charakteru i ukrywa swoje straszne i śmiertelne konsekwencje sądu za fasadą przyciągania i powabu. Grzech przychodzi do nas jako atrakcyjny i ponętny, ukrywając swoje konsekwencje, ukrywając swoją ohydłą naturę.

I tak właśnie działa grzech. I tak Jan widzi Babilon, Rzym działający tutaj. Ukrywa swoją ohydłą naturę jako opresyjnej, bezbożnej, bałwochwalczej bestii, która ma zamiar niszczyć i wyrządzać krzywdę, oraz ukrywa swoje konsekwencje, to znaczy fakt, że idzie na sąd.

I w ten sposób uwodzi się narody. W ten sam sposób lud Boży zostaje zwiedziony, aby uczestniczyć w Babilonie. Dwie inne cechy tego tekstu.

Przede wszystkim fakt, że opisywana jest jako kobieta ubrana w drogi len, ale też ubrana w złoto i drogie kamienie. To kolejna część opisu Nowego Jeruzalem w rozdziałach 21 i 22, gdzie panna młoda jest cała przygotowana i ubrana oraz przystrojona w złoto i drogie kamienie, jak reszta wizji Nowego Jeruzalem opisuje bardziej szczegółowo. To jest część tego, że nie tylko przedstawia ją jako uwodzicielską nierządnicę i prostytutkę, nie tylko przedstawia ją jako ubraną w luksus i bogactwo Rzymu, którymi uwiedzie inne narody, ale teraz także w bezpośrednim kontraście z strojem ślubnym oraz złotem i złotem kamienie szlachetne z rozdziału 21.

Aby jeszcze bardziej podkreślić kontrast między nimi, prostytutka Babilon jest teraz przedstawiana w podobnym świetle. Kolejną kwestią jest to, jak zauważono w rozdziale 17

wersecie 5, że ma ona na czole napis: Wielki Babilon, matka wszystkich prostytutek. Może to być również obraz przedstawiający opaskę lub coś innego na czole.

Myślę, że ma to po prostu na celu po raz kolejny ujawnić jej prawdziwą naturę, jej prawdziwy charakter. Oznacza to, że jest ona uwodzicielską, bałwochwalczą prostytutką, która teraz przychodzi, a ponadto jest matką wszystkich prostytutek, a także wszystkich obrzydliwości ziemi. Nazywanie jej matką może po raz kolejny sugerować jej kontrolę nad wszystkim, ale także fakt, że otrzymuje innych jako potomstwo.

Namawia innych do udziału w jej prostytucji, a także w jej bałwochwalczych praktykach i obrzydliwościach. Tak więc aż do tego momentu Rzym był przedstawiany jako prostytutka, która uwodzi innych, która uwodzi i namawia inne narody do cudzołóstwa z nią, angażując się nie tylko lub nawet w większym stopniu w jej bałwochwalcze praktyki, chociaż jest to związane z zaangażowaną w jej system gospodarczy zbudowany na żądzy bogactwa i nadmiernym luksusie. Co więcej, jest także przedstawiana jako winna przemocy, winna krwi świętych.

I tak teraz widzieliśmy Babilon w jego prawdziwych barwach, Rzym. A teraz Jan zamierza zinterpretować tę wizję. Zatem wizja ukazała Babilon w jego prawdziwych barwach, który teraz dojrzał do sądu.

A teraz Jan powiedział nam, dlaczego Babilon jest winny wyroku. I tak, począwszy od wersetu siódmego, Jan zacznie bardziej szczegółowo interpretować tę wizję swoim czytelnikom. To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia.

To jest sesja numer 22 na temat Objawienia, rozdziały od 17 do 18.5, Wprowadzenie do Babilonu.

To jest dr Dave Mathewson w swoim kursie na temat Księgi Objawienia. To jest sesja 22 na temat Objawienia 17:-18.5, Wprowadzenie do Babilonu.